

Sygn. akt **I ACa 785/22**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: st. sekretarz sądowy Karolina Budna

po rozpoznaniu w dniu 9 kwietnia 2024 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. F., M. F.**

przeciwko **B. (...) S.A. z siedzibą w G.**

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 22 lutego 2022 r. sygn. akt XVIII C 1225/20

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 8.100zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, za czas od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, do dnia zapłaty

Mikołaj Tomaszewski

I ACa 785/22

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 24 lipca 2020 r. złożonym przeciwko B. (...). z siedzibą w G., powodowie J. F. i M. F. wnieśli o:

1. ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 11 sierpnia

2004 r. zawarta między stronami jest czynnością prawną nieważną.

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie tytułem zwrotu

wszystkich świadczeń dokonanych przez stronę powodową na rzecz pozwanego ponad kwotę kapitału udostępnionego przy wypłacie przedmiotowego kredytu z tytułu umowy nr (...) z dnia 11 sierpnia 2004 r., tj. 121.969,07 zł wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2020 r. dla kwoty 86.739,56 zł do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie dla kwoty 35.229,51 zł liczonymi od dnia doręczenia odpisu pozwu stronie przeciwnej do dnia zapłaty;

ewentualnie:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie tytułem

niezgodnego z prawem naliczenia i pobrania przez Bank z tytułu kredytu hipotecznego umowy nr (...) z dnia 11 sierpnia 2004 r., zawyżonych rat kredytowych w okresie objętym żądaniem pozwu tj. od 23 sierpnia 2010 r. do 20 kwietnia 2020 r. z tytułu niezgodnego z prawem przeliczania kwot kredytu w złotych na franki szwajcarskie, a następnie przeliczania rat wyrażonych we frankach na złotówki – tj. kwoty 100.170,33 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 21 maja 2020 r. dla kwoty 86.739,56 zł do dnia zapłaty oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie dla kwoty 13.430,77 zł na podstawie art. 410 § 2 k.c. jako konsekwencji postanowień umownych: § 1 ust. 1, § 7 ust. 3, § 10 ust. 6, § 17.

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesowych, w

tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie zwrotu kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 lutego 2022 roku Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. ustalił, że umowa kredytu Nr (...) sporządzona dnia 11 sierpnia 2004r., zawarta dnia 25 sierpnia 2004r. pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego G. (...) z siedzibą w G. jest nieważna,

2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 121.969,07 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 września 2020r. do dnia zapłaty,

3. w pozostałej części powództwo oddalił,

4. kosztami procesu obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 6.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok w punktach 1,2 i 4 zaskarżył apelacją pozwany, który zarzucając nierozpoznanie istoty sprawy, naruszenie przepisów prawa procesowego w postaci art. 479⁴⁵ § 2 kpc w zw. z art. 479⁴³ kpc, art. 189 kpc, naruszenie art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 6 kc i art. 231 kpc, art. 35² § 1 pkt 2 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc oraz art. 227 kpc, błędne ustalenia faktyczne oraz naruszenie prawa materialnego w postaci art. 353¹ kc w zw. z art. 58 § 1 kc oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego, art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego, art. 58 § 1 kc, art. 58 § 3 kc, art. 385¹ § 1 i 3 kc w zw. z art. 3 ust.1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 EWG, art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z art. (...) § 1 i 2 w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 EWG, art. 65 § 1 i 2 kc w zw. z art. 385¹ § 2 kc w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, art. 69 ust. 3 Prawa bankowego w zw. z art. 4 ust.2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 EWG, art. 358 § 2 kc w zw. z art. 3 kc, art. 385² kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 EWG, art. 385 § 1 i 2 kc oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy prawo bankowe w zw. z art. 385² kc oraz art. 316 § 1 kc, art. 58 § 1 kc w zw. z art. 385¹ § 1 i 2 kc w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13 EWG, art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc, art., 411 pkt 1,2 i 4 , art. 455 kc w zw. z art. 481 § 1 kc.

W powołaniu na te zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania w tej części, ewentualnie o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez

oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów solidarnie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nadto skarżący wniósł o rozpoznanie przez Sąd Apelacyjny postanowienia, które nie podlegało zaskarżeniu, tj. postanowienia z dnia 12.10.2021r. w przedmiocie pominięcia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego i przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd Apelacyjny.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Z uwagi na złożenie apelacji po zmianie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego dokonanej ustawą z 4 lipca 2019 r. (Dz.U.2019.1469), uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego zostało sporządzone w sposób określony przepisem art. 387 § 2¹ k.p.c., w brzmieniu nadanym tą nowelizacją. Sąd Apelacyjny nie przeprowadził postępowania dowodowego i nie dokonał odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przed Sądem pierwszej instancji, nie uzupełnił też dokonanych przez ten Sąd ustaleń. W tej sytuacji, zgodnie z art. 387 § 2¹ pkt 1 k.p.c., wystarczające jest wskazanie, że Sąd Apelacyjny przyjął co do zasady za własne ustalenia sądu pierwszej instancji dokonane w sprawie. Z kolei wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, według art. 387 § 2¹ pkt 2 k.p.c., powinno objąć ocenę poszczególnych zarzutów apelacyjnych, a poza tym może ograniczyć się do stwierdzenia, że sąd drugiej instancji przyjął za własne oceny sądu pierwszej instancji.

Należy więc wskazać, że Sąd odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, jako mające oparcie w materiale dowodowym, ocenionym bez obrazy art. 233 § 1 k.p.c., to jest zgodnie z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego.

Nie zachodzi w sprawie nierozpoznanie istoty sprawy.

Nierozpoznanie istoty sprawy jest bowiem wadliwością rozstrzygnięcia polegającą na wydaniu przez sąd I instancji orzeczenia przy zaniechaniu zbadania przez ten sąd materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów stron z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie.

Takich uchybień Sąd Okręgowy się nie dopuścił.

Omyłkowe wskazanie w rozważaniach prawnych innego numeru umowy, niż umowy zawartej w niniejszej sprawie, nie daje podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy nie orzekł o żądaniu poddanym pod jego osąd.

Wskazane w motywach orzeczenia postanowienia umowy kredytowej dotyczą w sposób ewidentny umowy nr (...) z dnia 11 sierpnia 2004 r.

Sąd Okręgowy wskazał w motywach orzeczenia, że powodowie zawarli tę umowę z G. (...)

Wskazanie w sentencji oraz w kilku miejscach uzasadnienia nazwy G. (...) (następcy prawnego G. (...)) było wynikiem omyłkowej omyłki.

Przy znacznej liczbie spraw tzw. frankowych tego rodzaju omyłki są zrozumiałe, czego jednoznacznym potwierdzeniem jest choćby fakt, że także autor apelacji w pismach zawierających oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania wskazał, że powodowie zawarli umowę nr (...) z dnia 11 sierpnia 2004 r. z G. (...) (k. 1145, 1148).

Zarzuty procesowe uderzające w podstawę faktyczną wyroku zmierzały zarówno do jej korekty, jak i uzupełnienia.

W znacznym zakresie dotyczą one okoliczności, które nie mają wpływu na ocenę poprawności wydanego orzeczenia, z punktu widzenia norm prawa materialnego znajdujących w sprawie zastosowanie i wyznaczających istotę sprawy.

Za utrwalone w judykaturze należy bowiem uznać stanowisko, że abuzywność postanowień umownych rozpatruje się na dzień zawarcia umowy z pominięciem okoliczności późniejszych (por.: uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018, III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Istotności pozbawione są zatem okoliczności: w jaki sposób Bank ustalał kurs waluty indeksacji, jak finansował udzielanie kredytów indeksowanych i jak zabezpieczał swoje ryzyko w związku z ich udzieleniem, których wykazaniu służyć miał dowód z opinii biegłego z dziedziny bankowości i rachunkowości. Są to bowiem zagadnienia związane z wykonywaniem umowy, a nie z chwilą jej zawarcia. Tak samo należy ocenić aspekt rynkowości stosowanych przez pozwanego kursów walut, których wykazaniu docelowo dowód ten miał służyć. Przesądzające znaczenie ma bowiem, czy pozwany mógł kursy te kształtować w świetle umowy dowolnie, nie zaś czy istotnie uprawnienia tego nadużywał ze szkodą dla interesu powodów.

Prawidłowe było także pominięcie dowodu z opinii biegłego sądowego tej specjalności nakierowanego na wyliczenie nadpłaty uiszczonej przez powodów w związku ze spłatą kredytu w spornym okresie, przy założeniu jego rozliczenia z zastosowaniem kursu średniego publikowanego przez NBP, czy przy zastosowaniu innych wariantów rozliczeń. Jego przeprowadzanie stało się nieprzydatne w sytuacji uwzględnienia przez Sąd pierwszej instancji - z czym należy się zgodzić - najdalej idącego zarzutu dotyczącego nieważności umowy kredytu i braku możliwości ingerencji przez Sąd w stosunek umowny łączący strony w zakresie wysokości świadczeń je obciążających.

Pominięcie tego dowodu było zatem uzasadnione w świetle art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. i brak było podstaw do postulowanego w środku odwoławczym dopuszczenia tego dowodu w postępowaniu odwoławczym

Nie budzi zastrzeżeń uznanie przez Sąd Okręgowy za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sprawy zeznań świadków P. D. i R. G., co do przebiegu procedury związanej z oferowaniem konsumentom kredytów powiązanych z walutą obcą.

Świadkowie nie pamiętali powodów ani okoliczności towarzyszących dokonywaniu tej czynności prawnej. W konsekwencji przedstawiana przez świadków relacja w zakresie konstrukcji kredytu hipotecznego powiązanego z walutą obcą, dopełniania przez pracowników banku obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka walutowego wiążącego się z takim kredytem oraz kształtowania i obliczania kursów walut obcych obowiązujących w Banku, miała charakter jedynie abstrakcyjny, odrywając się od stanu faktycznego niniejszej sprawy. Przedmiot rozstrzygnięcia dotyczył zaś zindywidualizowanych okoliczności towarzyszących zawarciu przez strony konkretnej umowy, a nie obowiązujących u pozwanego w ogólności praktyk i procedur wewnętrznych przy zawieraniu umów kredytowych.

Wbrew zatem wywodom apelacji, w tym więc zakresie większą przydatnością cechował się dowód z przesłuchania powodów, stanowiący bezpośrednią retrospekcję okoliczności zawarcia spornej umowy.

Zatem okoliczności faktyczne dotyczące przebiegu negocjacji między stronami, zakresu informacji jakie powodowi konsumenci uzyskali w fazie przedkontraktowej istotne dla prawnej oceny, czy sporne postanowienia umowy zostały z powodami wynegocjowane oraz czy powodowie zostali należycie poinformowani o ryzyku kursowym i zasadach funkcjonowania kredytu, zasadnie Sąd Okręgowy ustalił głównie na podstawie zeznań powodów, którzy w przeciwieństwie do świadka – pamiętali przebieg rokowań i okoliczności zawarcia spornej umowy.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym.

Jeżeli bowiem z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r. w sprawie IV CK 122/05).

Tymczasem skarżący kwestionując ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego ogranicza się w istocie do prezentacji własnej wersji stanu faktycznego, co stosownie do powyższych wskazań nie może być zabiegiem skutecznym, tym bardziej, że pozwany nie zakwestionował skutecznie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny materiału dowodowego.

Nie zachodzi także zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 189 kpc.

Powodowie wbrew stanowisku pozwanego, mają interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w żądaniu stwierdzenia nieważności spornej umowy, ponieważ celem wytoczenia niniejszego powództwa jest nie tylko zwrot świadczenia nienależnego, które powodowie spełnił na rzecz pozwanego spłacając kolejne raty kredytu, ale niniejsze postępowanie ma przede wszystkim usunąć niepewność co do stanu związania stron sporną umową. Fakt czy strona powodowa jest zobowiązana do dalszego wykonywania umowy kredytu rzutuje na jej obowiązki, w szczególności w zakresie spłaty rat kredytu, a także na istnienie zabezpieczenia hipotecznego. Prawomocny wyrok ustalający nieważność kwestionowanego stosunku prawnego – na podstawie art. 365 k.p.c. – będzie wiążący w ewentualnych innych procesach m.in. związanych z udzielonymi do kredytu zabezpieczeniami lub w powództwie banku o zwrot wypłaconego powodowi kapitału. Wówczas nie będzie już konieczności ponownego badania przesłanek warunkujących istnienie spornego stosunku prawnego, albowiem kwestia ta została wiążąco przesądzona w niniejszym postępowaniu.

Dokonując oceny zgodności wyroku z przepisami prawa materialnego, Sąd odwoławczy podzielił argumentację prawną Sądu Okręgowego, poza stwierdzonymi niżej odrębnościami, które pozostawały jednak bez wpływu na poprawność wydanego rozstrzygnięcia.

Sąd Apelacyjny, akceptuje stwierdzenie nieważności spornej umowy przez Sąd pierwszej instancji, z powodu zamieszczenia w jej treści klauzul abuzywnych, w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., bez poszukiwania podstawy do uznania jej za bezwzględnie nieważną w świetle art. 58 § 1 k.c. (z uwagi na sprzeczność z treścią art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt 2 i 8 Prawa bankowego).

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji przyjął jednak Sąd Apelacyjny, że w przypadku umowy kredytu zawartej przez powodów nie sposób jest również mówić o nieważności ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną z ww. przyczyny może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 16/15). Zdaniem Sądu omawiany rodzaj umów wiąże się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w (...). Ponadto powodowie nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi Banku.

Także uchybienie obowiązkowi informacyjnemu w zakresie ponoszonych ryzyk nie stanowi jeszcze samo przez się podstawy uznania umowy za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego. Z orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że jeżeli już w chwili zawarcia umowy bank przedstawiający jej projekt dysponował wiedzą o dysproporcji świadczeń na niekorzyść kontrahenta, stwierdzenie naruszenia obowiązków informacyjnych może prowadzić do sprzeczności umowy z zasadami współżycia społecznego (por.: wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2013 r., I CSK 651/12 oraz z dnia 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17). Sytuacja taka jest równoznaczna z nadużyciem silniejszej pozycji kontraktowej przez bank w celu zastrzeżenia wygórowanych korzyści, co wykracza poza zakreślone przez ustawodawcę granice swobody kontraktowej (art. 353¹ i art. 58 § 2 k.c.).

Taka sytuacja w niniejszej sprawie jednak nie zachodzi, albowiem w dacie zawarcia umowy kredytu również bank nie przewidywał i przy zachowaniu należytej staranności nie mógł przewidzieć, że na skutek uwolnienia kursu CHF przez S. (...) dojdzie do tak gwałtownego i znacznego wzrostu tego kursu. Powodowie nie wykazali, by strona pozwana miała jakikolwiek wpływ na aktualny kurs franka szwajcarskiego lub by w chwili zawierania umowy posiadała wiedzę o tym, że kurs franka tak znacząco wzrośnie.

Ponadto, w zależności od kształtowania się sytuacji ekonomicznej na rynku, negatywne konsekwencje przewalutowania spoczywają i na klientach, i na banku. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie, korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania, jest immanentnie związane z ponoszeniem ryzyka kursowego.

O ile zatem kredyt indeksowany i denominowany, nie są kredytami niezgodnymi z art. 69 ust. 3 ustawy – Prawo bankowe i mieszczą się w granicach swobody umów, nie wykraczając też poza porządek aksjologiczny, o tyle zastrzeżony w nich mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) podlega ocenie z punktu widzenia art. 385¹ – 385³ k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r. sygn.. aktb V CSK 382/18).

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutów zmierzających do podważenia abuzywnego charakteru wskazanych przez Sąd pierwszej instancji klauzul.

Trafnie uznał on, że istotna w sprawie klauzula zawarta w § 17 umowy nie została indywidualnie uzgodniona – w znaczeniu wynikającym z (...) § 1 k.c.

Możliwość indywidualnego uzgadniania umowy w rozumieniu (...) § 3 k.c. to możliwość realnego wpływania na jej treść, ale w zakresie postanowień poddawanych ocenie z punktu widzenia ich abuzywności, a nie jakichkolwiek postanowień. To zatem, że powodowie wybrali ofertę pozwanego Banku z wielu dostępnych na rynku usług kredytowych ofert, dokonali wyboru konkretnego rodzaju kredytu (kredyt indeksowany kursem waluty obcej), a spośród różnych możliwych walut indeksacji wybrali walutę (...), dalej że określili takie parametry kredytu jak kwota kapitału do wypłaty, okres kredytowania, charakter rat jako równych, to nie są to okoliczności faktyczne z tego punktu widzenia istotne. Świadczą one jedynie o tym, że decyzyjność powodów ograniczała się do wyboru opcji z wachlarza ofertowego pozwanego banku, co nie ma nic wspólnego z możliwością wpływania na kształt umowy w spornym zakresie. W szczególności wybór umowy przewidującej w swej konstrukcji zastosowanie mechanizmów przeliczeniowych (tu opartych o kurs waluty obcej i marżę Banku) jako alternatywy dla umowy kredytu złotowego nie oznacza, że zastosowany model przeliczeń, przejęty z wzorca umownego, został indywidualnie uzgodniony.

Z punktu widzenia sfery faktycznej, znaczenie ma jedynie, że postanowienia umowy ocenione jako abuzywne, zostały w całości przygotowane przez stronę pozwaną i nie podlegały w rzeczywistości żadnym rokowaniom. Nawet bowiem jeżeli konsument znał i rozumiał treść danego postanowienia oraz zgodził się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w postępowaniu w żaden sposób nie wykazano.

W tym kontekście decydującego znaczenia nie może mieć też zapis § 11 ust. 3 umowy, w którym kredytobiorca oświadczył, że postanowienia umowy zostały z nim indywidualnie uzgodnione, jako że formuła ta nie oddawała normatywnego znaczenia tej przesłanki – wyjaśnionego powyżej.

Nie można też zgodzić się ze skarżącym, że istotna w sprawie klauzula, zawarta w § 17 umowy jest jednoznaczna i precyzyjna. Kursy walut były bowiem ustalane w tej regulacji jako suma lub różnica kursu średniego NBP i marży Banku (kursy kupna określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP minus marża kupna, zaś kursy sprzedaży określano jako średnie kursy złotego do danych walut ogłoszone w tabeli kursów średnich NBP plus marża sprzedaży).

Marża ta zaś była ustalana według kryteriów pozwanego. W chwili zawierania umowy nie przedstawiono kredytobiorcom mechanizmów, których zastosowanie przez czynnik niezależny od Banku prowadziłyby do ustalenia marży na ostatecznie ustalonym przez Bank poziomie.

Podnoszona w apelacji okoliczność, że wyliczenie marż miało następować z uwzględnieniem kursów kupna/sprzedaży stosowanych w pięciu wskazanych w umowie bankach komercyjnych nie pozbawia postanowień umowy stron

charakteru abuzywnego, zwłaszcza w sytuacji, gdy skarżący nie wykazał, by banki te przy ustalaniu tych kursów nie stosowały dowolnych kryteriów.

Choć zatem klauzule przeliczeniowe odwoływały się do czynnika obiektywnego – kursu NBP – to poprzez zastosowanie wskazanej marży stawały się nietransparentne.

Ocena klauzul uzależniających wysokość kursów wymiany w klauzulach indeksacyjnych od jednostronnej decyzji banków jest już w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz (...) jednoznaczna. Powszechnie przyjmuje się, że takie klauzule kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jego interesy (por.: np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., #V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., (...) 45/22, LEX nr 3404615; z 27 maja 2022 r., (...) 395/22, LEX nr 3404809, z 7 lutego 2023 r., (...), Legalis nr 2902650 oraz wyroki (...) z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, K. i K. R., pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, M., pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, V. H., pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, A. i in., pkt 35).

Przedmiotem badania Sądu w niniejszej sprawie są jednak zapisy konkretnej umowy, a badanie „in concreto”, odnosić można jedynie do sytuacji powodów na skutek zaciągnięcia zobowiązania wynikającego z tej właśnie czynności prawnej, bez uwzględnienia szerszych kontekstów.

Nietrafnie podnosi skarżący, że w okolicznościach sprawy zachowane zostały przez pozwany bank wymagane od przedsiębiorcy obowiązki informacyjne w stosunku do konsumenta - co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty.

W okolicznościach sprawy Bank nie przedstawił kredytobiorcom żadnych informacji na piśmie dotyczących ryzyka kursowego i jego istoty, czy to w treści umowy czy w osobnym, podpisanym przez nich dokumencie.

W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, a szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciąży na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty. Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji.

Należy też zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 27 listopada 2019 roku (sygn. akt II CSK 483/18, Legalis nr 2254284), iż wskazanie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, a nawet odebranie od kredytobiorcy oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, że został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko – nie może być uznane za zrozumienie swojej pozycji kontraktowej. P. obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat.

Brak zatem podstaw by stwierdzić, że obowiązek informacyjny został przez Bank wykonany w sposób dający stronie powodowej rozeznanie co do istoty transakcji w aspekcie przyjętego ryzyka kursowego.

Prawidłowo więc Sąd I instancji uznał, że z przyczyn wyżej opisanych, postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji (z zastosowaniem kursów średnich NBP skorygowanych o marżę Banku) stanowiły klauzule niedozwolone (abuzywne), a więc niewiążące powodów z uwagi na treść przepisu art. 385¹ § 1 k.c.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”,

mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Prawa bankowego (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, Legalis nr 1892834).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Prawa bankowego określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności – w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do Prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Sąd Apelacyjny nie podziela zarzutów, opartych na stanowisku, że umowa może obowiązywać po wyeliminowaniu z klauzul indeksacyjnych zapisów dotyczących marży i przy pozostawieniu dla rozliczeń stron kursu średniego NBP.

Możliwość taka była rozpatrywana, na tle przepisów Dyrektywy Rady 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, przez (...) w wyroku z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 (LEX nr 3166094), wydanym w związku z pytaniem prawnym związanym z badaniem abuzywności klauzuli umownej, identycznej jak w rozpoznawanej sprawie. Trybunał w swoim orzeczeniu stwierdził, że tego rodzaju „rozszerzenie” niedozwolonej klauzuli, mające służyć utrzymaniu („uratowaniu”) umowy zawartej z konsumentem mogłoby hipotetycznie nastąpić, nawet bez zgody konsumenta, jednak przy spełnieniu pewnych warunków. Poza niedopuszczalnością doprowadzenia w ten sposób do zmiany istoty zobowiązania umownego, mogłoby chodzić jedynie o tego rodzaju klauzule, w których poszczególne postanowienia (w domyśle: abuzywne i dozwolone) mają odrębne, samodzielne znaczenie, co oznacza, że mogłyby funkcjonować w obrocie niezależnie od siebie (czyli mogłyby być uznane za autonomiczne warunki umowne). Operacja taka nie mogłaby też osłabiać zasadniczego, prewencyjnego celu Dyrektywy, jakim jest odstraszenie przedsiębiorców od stosowania nieuczciwych klauzul w umowach zawieranych z konsumentami.

Odnosząc to do badanej klauzuli, należy w pierwszej kolejności stwierdzić, że nie sposób byłoby wykreować z niej dwóch odrębnych (autonomicznych) zobowiązań, dotyczących ustalania kursu wymiany waluty. Kredytobiorcy mieli bowiem, zgodnie z literalnym brzmieniem umowy, spełniać jedno nierozdzielne świadczenie, którego wysokość ustalana była na podstawie Tabel Kursowych Banku, bez możliwości wyodrębnienia z niego świadczenia spełnianego według średniego kursu NBP i świadczenia stanowiącego marżę banku (zob. glosa Ł. Węgrzynowskiego do w/w wyroku TSUE w sprawie C-19/20, LEX/el. 2021). Nadto przyjęcie możliwości zastosowania postulowanego przez skarżącego zabiegu „rozbicia” niedozwolonej klauzuli mogłoby w konsekwencji poważnie osłabić prewencyjne znaczenie przepisów o ochronie konsumentów. Mogłoby bowiem skłaniać przedsiębiorców do stosowania „hybrydowych”, abuzywnych klauzul umownych, z założeniem, że na wypadek sporu sądowego z konsumentem umowa nie ulegnie zniweczeniu właśnie z uwagi na możliwość ich rozczłonkowania.

Sąd Apelacyjny nie podziela stanowiska wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2022 r., sygn. II CSKP 364/22, w którym analizował on identyczną umowę o kredyt, jak w niniejszej sprawie i odniósł się do § 17 umowy, stwierdzając, że istnieje możliwość usunięcia wskazanego postanowienia odnoszącego się do marży banku, co oznacza, iż w stosunkach stron wiążący powinien być kurs średni NBP.

Odwoływanie się do tego wyroku nie znajduje uzasadnienia, gdyż w okolicznościach tamtego procesu kredytobiorca żądał wyeliminowania niedozwolonych postanowień przy utrzymaniu umowy. Konieczne było zatem poszukiwanie

mechanizmu pozwalającego na jej realizację. Przeprowadzonym rozważaniom nie można więc nadać uniwersalnego charakteru.

Odmienne poglądy na gruncie tożsamej umowy Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 7 lutego 2023 r. I CSK 4195/22, wskazując, że kwestionowane klauzule indeksacyjne dotyczą w równym stopniu wyliczenia samego zobowiązania kredytowego (świadczenia głównego), sposobu kalkulacji należnych rat, jak i naliczania marży. Z tej przyczyny nie ma podstaw do wyinterpretowania oddzielnej normy prawnej odnoszącej się wyłącznie do marży banku.

Stanowisko zawarte w wyroku z 1 czerwca 2022r. jest też sprzeczne z uchwałą Sądu Najwyższego z 25.04.2024r. III CZP 25/22.

Przyjęty przez Sąd Apelacyjny kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł także jednoznaczne potwierdzenie w innych orzeczeniach (...), jak i Sądu Najwyższego (por.: wyroki (...): z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I (...) 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22).

Sąd Apelacyjny stoi zatem na stanowisku, że zapisy związane z mechanizmem przeliczeniowym - w szczególności § 17 umowy - nie mogą dalej obowiązywać po wyeliminowaniu z ich treści zapisów jedynie marży kupna/sprzedaży i utrzymania umowy przy pozostawieniu dla rozliczeń stron kursu średniego NBP.

W ocenie Sądu odwoławczego marża nie stanowi odrębnego zobowiązania umownego, a element klauzuli, która miała zapewnić wynikający ze stosowania spreadu zysk. Kurs NBP i dodawana do niego marża banku w sposób łączny i całościowy kreują kurs. Istotą zastosowanych przez kredytodawcę klauzul było przyjmowanie różnych kursów wymiany kupna/sprzedaży przy przeliczaniu kapitału pozostającego do spłaty oraz wysokości rat kredytu. Należy zauważyć, że § 17 umowy, który kreuje mechanizm kurs NBP + marża, dotyczy w równym stopniu wyliczenia samego zobowiązania kredytowego (świadczenia głównego), sposobu kalkulacji należnych rat, jak i naliczania marży. Z tej przyczyny brak jest podstaw do wyinterpretowania oddzielnej normy odnoszącej się wyłącznie do marży banku, która mogłaby zostać poddana testowi abuzywności. Zapisy § 17 stanowiły w istocie integralną i nierozzerwalną całość, która tworzyła mechanizm przeliczeniowy. Sam art. 385¹ k.c. nie przewiduje przy tym możliwości częściowego lub zakresowego (interpretacyjnego) modelu stwierdzenia abuzywności.

Trzeba wreszcie wskazać, że na gruncie omawianej umowy, już z treści samej klauzuli określającej kurs kupna/sprzedaży wynika, że nie jest możliwe usunięcie z § 17 części klauzuli dotyczącej marży bez zmiany istoty tego warunku. Klauzule te zawierają, na potrzeby umowy, definicje kursu kupna/sprzedaży. Ich brzmienie jest takie, że kurs kupna ustala się jako różnicę dwóch elementów: średniego kursu złotego do danych walut ogłoszonego w tabeli kursów średnich NBP i marży kupna, a kurs sprzedaży jako sumę dwóch elementów: średniego kursu złotego do danych walut ogłoszonego w tabeli kursów średnich NBP i marży sprzedaży. Usunięcie elementu marży - odpowiednio kupna i sprzedaży - spowoduje zmianę istoty warunku tj. klauzul przeliczeniowych mających zastosowanie nie tylko do ustalania wysokości zobowiązań (wyплаты i spłaty kredytu), ale również do ustalania spreadu walutowego na rzecz banku. Eliminacja z wyrażonego w postanowieniu umownym elementu, spowoduje, że określony w omawianej umowie kurs kupna waluty będzie równy kursowi sprzedaży, gdyż oba te kursy będą odpowiadały średniemu kursowi NBP. Taki zabieg zmienia sens pierwotnego brzmienia postanowienia umownego, gdyż pozbawia bank zysku wynikającego ze spreadu walutowego, a to właśnie niejasny zysk banku wynikający z różnicy kursu walutowego stanowił o nieuczciwości warunku umownego. Tym samym jego eliminacja nieuczciwość tę likwiduje.

Jak to już wskazano, na gruncie prawa polskiego należy odrzucić możliwość usunięcia jedynie części abuzywnego postanowienia umownego, skoro w art. 385¹ § 1 k.c. mowa jest o „postanowieniu umowy” jako całości, a nie jego części.

Zgodzić należało się zatem z Sądem Okręgowym co do abuzywnego charakteru całego § 17 umowy.

W konsekwencji powyższych rozważań za nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd Apelacyjny uznał zarzut naruszenia art. 47945 § 2 k.p.c. w zw. z art. 47943 k.p.c.

Poza tym odwołanie się do rejestru klauzul niedozwolonych miało jedynie charakter pomocniczy i wzmacniający przywołaną argumentację.

Nie są też uzasadnione zarzuty zmierzające do utrzymania umowy przez uzupełnienie luki powstałej wskutek uznania przedmiotowego postanowienia za niedozwolone.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliła się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z dnia 14 03 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776, z dnia 7 lutego 2023 r., (...), Legalis nr 2902650).

Zważywszy iż artykuł 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por.: orz. Sądu Najwyższego: z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, z dnia 7 lutego 2023 r., (...)).

Nie było możliwe w szczególności zastosowanie art. 358 k.c. Przepis ten, stanowiący że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez strony umowy kredytu. Wprowadzająca go ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe z 23 października 2008 r. (Dz. U. nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych. Przed wejściem tej nowelizacji w życie, art. 358 k.c. wyrażał jedynie zasadę walutowości, której zakres był ograniczony – m.in. w stosunku do banków – przez regulacje prawa dewizowego (zob. art. 4 pkt 3 ustawy z 18 grudnia 1998 r. – Prawo dewizowe, Dz. U. nr 160, poz. 1063 ze zm.). Kolejno, zauważyć trzeba, że przepis art. 358 § 2 k.c. to przepis o charakterze ogólnym, a nie dyspozytywnym, co w oparciu o powołany wyrok (...) w sprawie C-260/18 wyklucza możliwość jego zastosowania.

Należy mieć też na względzie, że art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów indeksowanych (a więc takich, z jakim mamy do czynienia w niniejszym przypadku) kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie wyżej wspomniany miernik świadczenia (punkt odniesienia wartości) spełnianego w walucie polskiej (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2023 r., (...), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2022 r. I CSK 2314/22).

Zatem brak w polskim systemie prawnym regulacji, które pozwalałyby zastąpić kursy przewidziane w § 17 umowy kursem NBP, a modyfikacja klauzuli w tym kierunku jest niemożliwa.

Sąd Apelacyjny za nietrafne uznaje zarzuty odwołujące się do zasad proporcjonalności i słuszności.

Jak wyżej wskazano o nieważności umowy decydował fakt stwierdzenia klauzul abuzywnych i braku możliwości jej wykonywania po usunięciu tych klauzul. Żądanie konsumenta było tylko warunkiem uznania umowy za nieważną.

Mimo tych wad umowa mogłaby być bowiem utrzymana w przypadku wyrażenia takiej woli przez konsumenta, co nie miało miejsca. Powodowie konsekwentnie podnosili zarzut nieważności całej umowy i wskazywali, że są świadomi wszelkich tego konsekwencji prawnych i faktycznych. W związku z tym należało uznać, że w dostateczny sposób wyrazili świadomą wolę stwierdzenia nieważności spornej umowy.

Dotkliwość sankcji nieważności umowy dla banku jest wpisana w unijne i krajowe regulacje mające na celu ochronę konsumentów, co Sąd Okręgowy wyczerpująco wyjaśnił.

Nie budzi też wątpliwości prawidłowość zastosowania w sprawie przepisów art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c. przy ocenie charakteru świadczenia spełnionego przez powodów tytułem spłaty raty kredytu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, że jeżeli umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna (nieważna), świadczenia spełnione na jej podstawie powinny być postrzegane jako świadczenia nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, niepubl. i z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, niepubl., uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20, Legalis nr 2532281).

Zgodnie z teorią tzw. dwóch kondycji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), tzn. kredytobiorcom o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu, a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu.

Ponieważ skarżący neguje możliwość zastosowania w sprawie przepisów o nienależnym świadczeniu, jedynie w powołaniu na argument, że badana w sprawie umowa kredytu kreuje ważne zobowiązanie, z czym nie można się zgodzić, przyjąć należało, że przepisy art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c. stanowią właściwą podstawę roszczeń restytucyjnych powodów.

Chybione jest przy tym twierdzenie skarżącego, w nawiązaniu do zarzutu naruszenia art. 411 kc, że powodowie nie mogą domagać się zwrotu świadczenia w sytuacji, gdy dokonywali spłat bez zastrzeżenia zwrotu.

Art. 411 pkt 1 kc stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej.

Art. 411 pkt 1 k.c. może mieć zatem zastosowania w sytuacji, gdy strony wiąże określony stosunek prawny, w ramach którego zostało spełnione świadczenie przed terminem jego wymagalności. Nie ma on natomiast zastosowania, gdy świadczenie jest spełniane bez podstawy prawnej, tak jak to ma miejsce w niniejszej sprawie.

Nie naruszył Sąd pierwszej instancji przepisu art. 481 § 1 k.c., w zakresie ustalenia początkowej daty zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie.

Uwzględniając charakter żądania wynikającego z nienależnego świadczenia jako roszczenia bezterminowego i regulację przepisu art. 455 k.c., zasadnie Sąd Okręgowy – zgodnie z żądaniem pozwu - zasądził odsetki od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu odpisu pozwu.

Chybione jest twierdzenie apelacji jakoby zaskarżone rozstrzygnięcie o odsetkach było sprzeczne ze wskazaniem Sądu Najwyższego zawartymi w uchwale(7) z 7.05.2021r. III CZP 6/21).

Powodowie już w pozwie powoływali się na całkowitą nieważność umowy z uwagi na występowanie w niej klauzul abuzywnych i wskazywali, że na takie rozstrzygnięcie się godzą, gdyż jest to dla nich korzystne.

Ponieważ już wówczas byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, to należy założyć, że dysponowali pełną wiedzą o skutkach uznania umowy kredytowej za nieważną i w sposób świadomy odmówili zgody na niedozwolone postanowienia umowne.

Już zatem w chwili doręczenia pozwanemu odpisu pozwu dochodzone nim roszczenie pieniężne było wymagalne, ze wszystkimi konsekwencjami tego stanu rzeczy w zakresie roszczenia odsetkowego.

Nie zasługiwał na uwzględnienie złożony przez pozwanego zarzut zatrzymania świadczenia w postaci kwot zasądzonych w zaskarżonym wyroku do czasu zaoferowania przez powodów zwrotu świadczenia wzajemnego banku w postaci kwoty 445000zł tytułem środków udostępnionych przez pozwanego Bank(w istocie jego poprzednika prawnego) na podstawie umowy nr (...) z dnia 11 sierpnia 2004 r.

Nie negując co do zasady możliwości zastosowania instytucji uregulowanej w art. 496 kc w zw. z art. 497 kc w sprawach o zwrot świadczeń spełnionych przez konsumentów w wykonaniu nieważnej umowy kredytowej, należy wskazać na specyficzną sytuację występującą w niniejszej sprawie.

Otóż powodowie dochodzili od pozwanego jedynie świadczenia w wysokości przewyższającej wartość wypłaconego im przez kapitału kredytu, mimo że stosownie do teorii dwóch kondykcji mogli dochodzić całości wpłaconych przez siebie w wykonaniu umowy z dnia 11 sierpnia 2004 r. środków.

Takie podejście powodów miało na celu uproszczenia wzajemnych rozliczeń i w istocie zaspokojenie roszczenia pozwanego o zwrot wypłaconego im kapitału bez potrzeby wytaczania nowego procesu.

Mimo tej postawy powodów pozwany wystąpił z przedmiotowym zarzutem zatrzymania.

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany uczynił w ten sposób niedozwolony użytek z przysługującego mu prawa podmiotowego(art. 5 kc).

Pozwany nie kwestionował przy tym twierdzeń powodów co do tego, że dochodzone ostatecznie przez nich roszczenie rzeczywiście stanowiło jedynie nadwyżkę świadczeń spełnionych przez kredytobiorców nad wypłaconym im kapitałem kredytu.

Zatem mimo, że w wyniku procesowej postawy powodów roszczenie pozwanego o zwrot kapitału wypłaconego w wykonaniu nieważnej umowy nie jest zagrożone, pozwany wystąpił z zarzutem zatrzymania, co narażałoby powodów na utrudnienia związane z uzyskaniem prawomocnie przysądanego im świadczenia.

W tym stanie rzeczy apelację oddalono w całości, a to na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu są powodowie, w związku z tym - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu z art. 98 § 1 k.p.c. – przysługiwał im od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł, wynikającej z § 2 pkt. 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r. poz. 265), wraz z należnymi na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. odsetkami ustawowymi za opóźnienie od uprawomocnienia się postanowienia w tym przedmiocie.

Mikołaj Tomaszewski

--	--	--